

Sygn. akt I ACa 667/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Guzińska (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Biedroń SSA Grażyna Matuszek
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. we W.**

przeciwko **Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 marca 2014 r. sygn. akt X GC 580/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w części w jakiej nakaz zapłaty został uchylony i powództwo oddalono w ten sposób, że nakaz zapłaty utrzymuje w mocy w zakresie dalszej kwoty 262.500 zł (dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie nakaz zapłaty uchyla i powództwo oddala, zmienia tenże wyrok w punkcie II w ten sposób, że nie obciąża strony pozwanej kosztami procesu oraz w punkcie III w ten sposób, że uchyla go w całości;

2. oddala dalej idącą apelację;

3. nie obciąża strony pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2014 Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie z powództwa (...) S.A. we W. przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. trzymał nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 12 lipca 2013 r. przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt X GNc 612/13 w mocy w części co do kwoty 31.020,54 zł (trzydzieści jeden tysięcy dwadzieścia złotych pięćdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2010r. w pozostałej części nakaz zapłaty uchylił i powództwo oddalił oraz zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5.547,74 zł tytułem kosztów procesu; i nakazał stronie powodowej

uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 11.540 zł tytułem kosztów sądowych od których strona pozwana została zwolniona.

Wyrok ten został wydany w oparciu o następujące ustalenia i rozważania Sadu Okręgowego:

Strony w dniu 20.10.2006 r. zawarły umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem była M. Laser S. S.- (...). Wartość maszyny w chwili zawarcia umowy wynosiła 574.000 zł netto. W przypadku rozwiązania umowy z powodu opóźnienia w zapłacie Leasingodawca miał prawo do natychmiastowego przejęcia przedmiotu leasingu oraz zapłaty wszystkich pozostałych opłat leasingowych wraz z równowartością ceny sprzedaży poleasingowej, obliczonych z uwzględnieniem dyskonta według stawki WIBOR dla depozytów trzymiesięcznych. Wysokość pozostałych do uiszczenia opłat miała zostać pomniejszona o wartość netto uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu, o ile sprzedaż ta odbędzie się w terminie 60 dni od dnia przejęcia przedmiotu leasingu. Leasingobiorcy przysługiwało prawo uczestniczenia w poleasingowej sprzedaży przedmiotu leasingu, w szczególności poprzez wskazywanie leasingodawcy osób zainteresowanych nabyciem własności przedmiotu leasingu (§ 20 umowy).

Na zabezpieczenie roszczeń z umowy Strona pozwana wystawiła weksel in blanco. Zgodnie z deklaracją wekslową z dnia 20.10.2006 r. weksel mógł zostać wypełniony w każdym czasie na sumę odpowiadającą zadłużeniu Strony pozwanej z tytułu umowy leasingu operacyjnego nr (...), łącznie z odsetkami i kosztami, oraz opatrzony datą płatności według swojego uznania.

Przedmiot leasingu został nabyty za kwotę 143.500 euro.

Bezspornym pozostawało, iż w dniu 29.07.2008r. umowa została rozwiązana z powodu opóźnienia w płatnościach rat leasingu.

Nie zapłacone pozostawały opłaty za maj, czerwiec i lipiec 2008 roku, w kwotach po 14.704,57 zł.

Przedmiot leasingu został przejęty przez Stronę powodową w dniu 25.11.2008 r. Został wystawiony na aukcji internetowej i wyceniony przez Stronę powodową na kwotę 400.000 zł. W dniu 16.12.2009 r. przedmiot leasingu został ponownie wyceniony na kwotę 137.500 zł netto. Ostatecznie został sprzedany w dniu 10.05.2010 r., za kwotę 20.500 euro.

Weksel został wypełniony na kwotę 349.061,54 zł. Płatność weksla została wskazana na dzień 20.12.2010r.

Strona pozwana pismem z dnia 6.12.2010r. wezwała Stronę pozwaną do wykupu weksla.

Mając te ustalenia na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części co do 31.020,54 zł i w tej części utrzymany został w mocy wydany w sprawie postępowaniu nakazowym w dniu 12 lipca 2013 r. przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt X GNc 612/13 nakaz zapłaty, w pozostałej części nakaz zapłaty został uchylony i powództwo oddalone.

Sąd ten wskazał, że strona pozwana podniosła zarzutu przedawnienia roszczenia i zaniżenia wartości przedmiotu umowy.

W ocenie Sądu zarzut przedawnienia roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie w świetle art. 70 prawa wekslowego. Termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, zgodnie z regułą art. 120 k.c., rozpoczyna bieg od dnia, w którym świadczenie ze stosunku podstawowego stało się wymagalne. Podczas gdy początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z weksla własnego skierowanego przeciwko wystawcy weksla własnego, zgodnie z art. 70 w związku z art. 103 i 104 ustawy z 1936 r. – Prawo wekslowe, liczy się od dnia płatności weksla. Tę samą zasadę stosuje się do weksli in blanco. W konsekwencji powyższego przedawnienie praw z weksla in blanco nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia.

Dla odpowiedzialności wekslowej wobec remitenta osoby, która złożyła podpis na wekslu, decydujące jest wypełnienie weksla in blanco przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podstawowego, a nie wniesienie pozwu przed upływem tego terminu (wyrok SN z dnia 1.12.2010 r., I CSK 181/10). Jeżeli zatem powództwo oparte zostało wyłącznie na zobowiązaniu wekslowym, nie ma znaczenia wniesienie pozwu po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, bowiem nie ten stosunek jest podstawą roszczenia, a stosunek wekslowy, który przedawnia się według swoistych zasad przewidzianych w art. 70 ustawy z 1936 r. – Prawo wekslowe.

Umowa leasingu została rozwiązana w dniu 29.07.2008 r. zatem w niniejszej sprawie termin przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego upływał w dniu 29.07.2011 r. (art. 118 k.c.). Strona pozwana na zabezpieczenie roszczeń wystawiła weksel in blanco – weksel został wypełniony z terminem płatności na dzień 20.10.2010 r. a zatem z pewnością przed upływem terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Następnie pozew został wniesiony przed upływem przedawnienia z weksla, tj. w dniu 4.07.2013 r. Roszczenie nie uległo więc przedawnieniu.

Natomiast w ocenie Sądu zasadny okazał się zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową, ponieważ został wypełniony na kwotę nie odpowiadającą zobowiązaniu wynikającemu ze stosunku podstawowego – umowy leasingu.

Zgodnie z § 20 ust. 3 umowy stron wysokość pozostałych opłat powinna zostać pomniejszona o wartość netto uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu, o ile sprzedaż ta odbędzie się w terminie 60 dni od daty przejęcia przedmiotu leasingu. Sprzedaż nastąpiła dwa lata po wydaniu przedmiotu leasingu za cenę znacznie odbiegającą od pierwotnej wyceny. Zaznaczył Sąd, iż strona powodowa przyznała, iż pierwotna wycena opiewała na kwotę 400.000 zł netto (k. 186). Obowiązkiem Strony powodowej było wykonanie realnej wyceny odnoszącej się do wartości przedmiotu leasingu, ponieważ Strona powodowa obowiązana jest pomniejszyć należne odszkodowanie o wartość korzyści jakie uzyskała na skutek rozwiązania umowy leasingu. W odpowiedzi na żądanie strony pozwanej do przedłożenia całej dokumentacji sprzedaży poleasingowej Strona powodowa przedłożyła jedynie kolejną wycenę wykonaną w 2009 r. przez rzeczoznawcę i fakturę sprzedaży przedmiotu leasingu w 2010 r. To że jest to kolejna wycena wynika z treści samej wyceny. Rzeczoznawca odnosił się do pierwotnie wykonanej wyceny w 2008 r. Wyceny tej Strona powodowa nie przedłożyła. Z zeznań świadka M. S. wynika, iż taka wycena zawsze jest wykonywana w stosunku do przekazywanych przedmiotów – po zakończeniu leasingu. Strona powodowa wskazywała, iż nie była w stanie przewidzieć braku rynku zbytu na przedmiot leasingu i że dołożyła należytych starań mających na celu sprzedaż przedmiotu leasingu ale nie było to możliwe. Sąd uznał, że należyte starania w tym zakresie nie mają znaczenia w świetle łączącej strony umowy. Umowa w powołanym § 20 ust. 3 przewiduje, iż realna cena uzyskana ze sprzedaży przedmiotu leasingu może być podstawą oceny wartości uzyskanej w ten sposób korzyści jedynie w terminie 60 dni od daty przekazania przedmiotu leasingu. W niniejszej sprawie, wobec faktu, iż sprzedaż nie nastąpiła w powyższym terminie, w rozliczeniu należało zatem wziąć pod uwagę wartość korzyści jaką uzyskała strona powodowa w chwili przekazania przedmiotu leasingu. W tym momencie bowiem Strona powodowa uzyskała prawo do dysponowania przedmiotem leasingu. Strona pozwana nie miała wpływu na czynności Strony pozwanej w zakresie wyceny i czynności podejmowanych w celu sprzedaży przedmiotu leasingu. Powołany

§ 20 ust. 3 przewiduje możliwość udział Strony pozwanej w procesie sprzedaży przedmiotu leasingu. Nie ma ona jednak obowiązku uczestniczenia w tym procesie i zastępowania Strony powodowej w czynnościach zmierzających do rozporządzenia przedmiotem leasingu w sposób najbardziej korzystny dla właściciela przedmiotu leasingu – Strony powodowej. Miałby znaczenie udział Strony pozwanej w pierwszych 60 dniach procesu sprzedaży, bo wtedy realnie uzyskana cena ma wpływ na obniżenie odszkodowania. Po tej dacie ryzyko związane z uzyskaniem wartości sprzedaży obciąża Stronę powodową. Z powołanej wyceny sporządzonej w 2009 r. wynika niezbicie, iż w 2008r. wykonywana była wycena przedmiotu leasingu, a ponieważ przedmiot leasingu przejęty został w dniu 25.11.2008 r., zatem można założyć, iż nastąpiło to niezwłocznie po przejęciu przedmiotu leasingu. Jak wynika z zeznań świadka M. S. często przedmiot leasingu jest wystawiany do sprzedaży w chwili jego przejęcia i niezwłocznie sporządzana jest wycena. W niniejszej sprawie Strona powodowa przyznała, iż pierwotnie przedmiot leasingu został wystawiony na aukcji internetowej za kwotę 400.000 zł netto. Trudno ocenić czy jej podstawą była wycena dokonana przez rzeczoznawcę, ale jest to prawdopodobne a ponadto w ocenie Sądu nie ma to znaczenia – jest to ryzyko Strony powodowej w

zakresie dokonania rzetelnej wyceny. Fakt, iż Strona powodowa nie przedłożyła pierwotnej wyceny rzeczoznawcy również w ocenie Sądu należy uznać za ważną okoliczność. Żądanie Strony pozwanej w tym zakresie było jasne – przedłożenia całej dokumentacji sprzedaży przedmiotu leasingu. Strona pozwana nie ma możliwości podjęcia obrony bez dokumentów Strony powodowej, ponieważ w procesie sprzedaży nie uczestniczyła. Strona powodowa pełnej dokumentacji w tym zakresie nie przedłożyła. Sąd przyjął, iż wartością korzyści jaką uzyskała Strona powodowa w świetle art. 709 k.c. jest wartość na jaką Strona powodowa w chwili przejęcia przedmiotu leasingu w trybach przyjętych przez siebie, w oparciu o wycenę rzeczoznawcy, oceniła wartość przejmowanej rzeczy. Wartość ta powinna umniejszać dochodzone odszkodowanie.

Odszkodowanie zostało wyliczone przez Stronę powodową na kwotę 349.061,54 zł. Jego pozostałe składniki poza wartością maszyny nie były kwestionowane przez Stronę pozwaną. W wysokości odszkodowania została ujęta kwota (według twierdzeń Strony powodowej, k. 186-187) odpowiadająca realnej wartości za jaką przedmiot leasingu został sprzedany, tj. 81.959 zł (była to cena netto – sprzedaż na rynku UE). Wartość odszkodowania natomiast powinna zostać pomniejszona o wartość 400.000 zł netto czyli o dalszą kwotę 318.041 zł (400.000 zł – 81.959 zł). Wartość dochodzonego odszkodowania pomniejszona o powyższą kwotę wynosi 31.020,54 zł i w takiej wysokości roszczenie zostało uwzględnione - w pozostałej części nakaz zapłaty został uchylony i powództwo oddalone.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił wnioski dowodowe i Strony nie skorzystały z uprawnienia przewidzianego w treści art. 162 k.p.c. – stąd Sąd w niniejszym uzasadnieniu nie odnosi się do pozostałych wniosków dowodowych.

Stosownie do wyniku procesu Sąd rozdzielił koszty procesu (art. 100 k.p.c.) obciążając obowiązkiem ich poniesienia strony.

Apelacje od tego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając ten wyrok w części, tj. co do punktu I w zakresie uchylecia nakazu zapłaty w części oraz oddalenia powództwa, jak również co do punktu II i III, zarzucając mu:

a) naruszenie art. 709¹⁵ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że korzyścią uzyskaną przez stronę powodową w wyniku rozwiązania umowy leasingu nr (...) przed terminem z powodu okoliczności obciążających stronę pozwaną jest wartość przedmiotu leasingu z dnia przekazania go stronie powodowej (określona jako kwota 400.000 zł stanowiąca cenę wywoławczą przedmiotu leasingu na aukcji internetowej), podczas gdy korzyścią uzyskaną przez stronę powodową w wyniku rozwiązania umowy leasingu przed terminem jest cena uzyskana ze sprzedaży tego przedmiotu (81.959 zł), pomniejszona o koszty poniesione przez stronę powodową na przedmiot leasingu w okresie od dnia rozwiązania umowy leasingu do dnia jego sprzedaży;

b) naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 232 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i pominięcie części zeznań świadka M. S. (2) wskazujących, że strona powodowa miała trudności ze zbyciem przedmiotu umowy leasingu nr (...) w terminie 60 dni od daty jego przejęcia za kwotę ustaloną jako cena wywoławcza, co przesądza, że cena ta nie może stanowić podstawy do ustalenia wysokości korzyści uzyskanej przez stronę powodową wskutek przedterminowego rozwiązania umowy leasingu nr (...);

c) naruszenie art. 709¹⁵ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że o korzyść wynikającą z wcześniejszego rozwiązania umowy leasingu nr (...) pomniejsza się całe zobowiązanie strony pozwanej wynikające z umowy leasingu (a więc zobowiązanie obejmujące nie tylko raty leasingowe płatne po dniu rozwiązania umowy, ale też zaległe raty leasingowe płatne w okresie obowiązywania umowy, odsetki i inne należności związane z rozliczenia umowy), podczas gdy art. 709¹⁵ k.c. oraz oparty na nim § 20 OWULO pozwala na pomniejszenie o te korzyści jedynie zobowiązania do zapłaty rat leasingowych, których termin wymagalności przypadał po dniu rozwiązania umowy, a które stały się natychmiast wymagalne wskutek przedterminowego rozwiązania umowy leasingu z przyczyn leżących po stronie pozwanej.

Podnosząc te zarzuty powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie nakazu zapłaty w całości w mocy i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu według norm

przepisanych oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja strony powodowej podlega w znacznej części uwzględnieniu.

Na wstępie swych rozważań Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy dokonał w sprawie niezbędnych do jej rozstrzygnięcia ustaleń, które to ustalenia Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje za własne. Bezsprene strony łączyła umowa leasingu, która została rozwiązana z powodu opóźnienia w płatności rat leasingowych przez pozwaną. W procesie pozwana zakwestionowała jedynie wyliczenia powódki odnośnie wartości przedmiotu leasingu, zaś sama wysokość rat leasingowych i pozostałe należności wymienione szczegółowo w wezwaniu do zapłaty nie były kwestionowane. Co do wartości przedmiotu leasingu to również z niekwestionowanych ustaleń sądu wynika, że początkowo wartość przejętego przez powódkę urządzenia wyceniono na kwotę 400.000 zł, następnie rzeczoznawca powołany przez powódkę w grudniu 2009 r. wartość urządzenia wycenił na kwotę 137.500 zł. Zostało ono zbyte w maju 2010 r. za kwotę 81.959 zł. Sąd Okręgowy do rozliczeń przyjął kwotę 400.000 zł (będącą ceną wywoławczą urządzenia w aukcji internetowej) co skutkowało utrzymaniem w mocy nakazu zapłaty jedynie do kwoty 31.020,54 zł. Sąd meriti uznał, że korzyścią uzyskana przez stronę powodową w świetle art. 709 k.c. jest wartość rzeczy, jaką strona powodowa sama ustaliła i przyjęła w oparciu o wycenę rzeczoznawcy z chwili przejścia przez siebie przedmiotu leasingu, tj. 400.000 zł. Wyraził też pogląd, że w takiej sytuacji nie ma znaczenia z jaką starannością powód wykonywał swe obowiązki związane ze sprzedażą przedmiotu leasingu. Sąd nie uwzględnił też pozostałych wniosków dowodowych stron na okoliczność wartości przedmiotu leasingu i strony nie wniosły zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc.

Stanowisko prawne Sądu I instancji zostało przez powódkę zakwestionowane w apelacji i w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty powódki, z przyczyn o których będzie mowa poniżej należy uznać za uzasadnione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadniony jest zarzut apelującej co do naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego a to art. 709¹⁵ k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że korzyścią uzyskana przez stronę powodową w wyniku rozwiązania umowy leasingu przed terminem, jest wartość przedmiotu leasingu z chwili przekazania go powódce, tj. kwota 400.000 zł.

Orzekając w tej kwestii Sąd Apelacyjny powołuje się na wykładnię przepisu art. 709¹⁵ k.c., której dokonał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.12.2013 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 566/12. Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że w sytuacji tzw. sprzedaży poleasingowej uzyskanie korzyści należy wiązać z realnie powstałymi a nie potencjalnie możliwymi do uzyskania a więc z ceną sprzedaży. Pogląd ten Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę podziela. Sąd Najwyższy stwierdził też, że do oceny sądu należy określenie skutków nienależytego wykonania obowiązków sprzedaży przedmiotu leasingu przewidzianych w interesie leasingobiorcy. przez leasingodawcę. Wskazał nadto, że ciężar wykazania uzyskania korzyści w określony sposób i jej rozmiar obciąża leasingobiorcę.

W sprawie pozwana zarzucała, że uzyskana przez powódkę ze sprzedaży urządzenia kwota 81.959, zł jest rażąco niska. Wykazane też zostało, że pierwsza wycena urządzenia opiewała na kwotę 400.000 zł oraz powódka udowodniła, że były bardzo duże trudności ze zbyciem przedmiotu leasingu. W rezultacie sporządzono drugą wycenę, która uwzględniała zarówno te trudności jak i stan techniczny urządzenia. Wyceny ta opiewała na kwotę 137.500 zł. Należy dać wiarę zeznającemu na powyższe okoliczności świadkowi M S., bowiem zeznania te są spójne logiczne i znajdują potwierdzenie w opinii rzeczoznawcy z 16.12.2009 r. Racje ma też powód zarzucając, że cena z chwili przejścia przedmiotu leasingu nie mogła stanowić podstawy do ustalenia korzyści uzyskanej przez stronę powodową bo nie była to realna cena rynkowa a jedynie potencjalna kwota jaką powódka mogła uzyskać ze sprzedaż. Wyżej już wskazano za Sądem Najwyższym, że uzyskanie korzyści należy wiązać z realnie powstałymi a więc przede wszystkim z uzyskaną przez leasingodawcę ceną sprzedaży, w sprawie to kwota ok. 81.000 zł. Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego nie w każdej sytuacji cena sprzedaży, będzie odzwierciedleniem realnej wartości rzeczy.

Podkreślić należy, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż w grudniu 2009 r. wartość tego urządzenia wynosiła 137.500 zł. Wynika to z wyceny rzeczoznawcy, który stosował ceny rynkowe i wyjaśnił szczegółowo z jakich przyczyn owe urządzenie przedstawia taką a nie inną wartość.

Zaznaczyć trzeba, że powód wykonując należycie swe obowiązki winien zadbać, aby sprzedaż rzeczy nastąpiła przynajmniej według wyceny rzeczoznawcy. Powód bowiem ma obowiązek sprzedaży poleasingowej i odliczenia uzyskanych korzyści i jest to obowiązek przewidziany w interesie leasingobiorcy, co nie pozostaje bez znaczenia dla oceny przedsięwziętych przez leasingodawcę czynności związanych ze sprzedażą. Zatem odliczeniu może podlegać nie jakakolwiek kwota za którą leasingodawca dokona sprzedaży przedmiot leasingu ale cena możliwa do uzyskania i realnie odpowiadająca wartości tego urządzenia. Zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zawsze odliczeniu będzie podlegał wyłącznie faktyczna cena uzyskana ze sprzedaży, bowiem może ona okazać rażąco za niską, jak w spornej sprawie. Co istotne powoda dokonującego zbycia poleasingowego obowiązuje wyższy miernik staranności i jest on zobowiązany do podjęcia wszelkich starań by nie tylko zbyć przedmiot leasingu ale by dokonać tego zbycia z należytą starannością przedsiębiorcy (art. 355 k.c.). Prowadzenie przez powoda profesjonalnej działalności uzasadnia zwiększone oczekiwanie co do jego wiedzy, umiejętności i rzetelności oraz zdolności przewidywania. Zważywszy na łączącą strony umowę

a w szczególności na przyjęty w niej obowiązek zbycia przedmiotu leasingu w interesie leasingobiorcy i rozliczenia się z nim, stosunki te winny być oparte na wzajemnym zaufaniu. Właśnie ten rodzaj stosunków wymaga podwyższonej staranności, której powód w sprawie nie wykazał, dokonując zbycia przedmiotu leasingu w kwocie o 30 % niższej niż to wynika z wyceny sporządzonej na jego zlecenie 4 miesiące wcześniej. Zdaniem Sądu Odwoławczego brak jest zatem uzasadnienia by w tej sytuacji przyjąć, że kwota sprzedaży stanowi o realnej wartości urządzenia. W każdym razie postępowanie dowodowe na to nie wskazuje. Dlatego też w ocenie Sadu Apelacyjnego do odliczenia korzyści należy przyjąć kwotę

137.500 zł bowiem była to realna kwota jaką powód mógłby uzyskać, gdyby dokonywał sprzedaży z należytą starannością. W procesie brak jest nawet twierdzeń powoda, które by należycie uzasadniały sprzedaż urządzenia z ponad 30 % zniżką od wyceny rzeczoznawcy.

Należy też dodać, że powód jest zobowiązany do wykonania umowy sprzedaży poleasingowej i rozliczenia się z pozwanym zgodnie z art. 354 k.c. a zatem w sposób odpowiadający treści tego zobowiązania, celowi społeczno gospodarczemu i zasadom współżycia społecznego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak znaczne obniżenie wartości przedmiotu leasingu wymaga też poinformowania leasingodawcy o przyczynach takiego stanu rzeczy i zaistniałych trudnościach w sprzedaży, czego powód nie uczynił.

Reasumując Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w okolicznościach tej konkretnej sprawy uzyskana przez powoda korzyść to kwota 137.500 zł i w tej wysokości należność winna być rozliczona i odjęta od rat leasingowych, których obowiązek zapłaty powstał po rozwiązaniu umowy leasingu.

W tym miejscu wskazać należy, że racje ma apelująca zarzucając Sądowi I instancji, iż nieuprawnione było jego stanowisko, co do pomniejszenia całego zobowiązania strony pozwanej o cenę uzyskana ze sprzedaży przedmiotu leasingu. Kwota ta bowiem pomniejsza tylko raty które stały się wymagalne po dniu rozwiązania umowy (tak: Sąd Najwyższy w powoływanym już wyżej orzeczeniu). Tym samym uzasadniony jest zarzut apelacji co do naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego a to przepisu art. 709¹⁵ kc poprzez jego błędna wykładnię. Dodać należy, że obszernej wykładni tego przepisu, odnośnie sposobu pomniejszania zobowiązania o uzyskane korzyści dokonał Sąd Najwyższy

w powołanym wyroku o sygn. akt V CSK 566/12.

Powyższe skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w ten sposób, że nakaz zapłaty utrzymano w mocy w zakresie dalszej kwoty a to 262.500 zł ponad już prawomocnie zasadzoną kwotę 31.020,54 zł. Przyszłe raty to kwota 360.161,44 zł od tej kwoty należało odjąć dalszą kwotę 55.541 zł, gdyż powód uwzględnił wcześniej kwotę 81.959 zł (137.500 -

81.959 = 55.541 zł) co daje kwotę 293.520,54 zł a w pozostałej części nakaz został uchylony i powództwo oddalono (art. 386 kpc).

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono w oparciu o przepis art. 102 kpc. Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę trudną sytuację finansową pozwanej (została ona zwolniona od opłaty od zarzutów). Pozwana wykazała, że nie prowadzi działalności gospodarczej a jej jedyny majątek to maszyny i urządzenia, które zostały zajęte w postępowaniu egzekucyjnym i nie przedstawiają żadnej wartości. Sąd Apelacyjny miał też na uwadze charakter sprawy a w szczególności okoliczność wytoczenia procesu aż po upływie ok. 5 lat od rozwiązania umowy leasingu.

Już na marginesie Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że leasingobiorca co do zasady może domagać się odszkodowanie w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania sprzedaży poleasingowej przedmiotu leasingu przez leasingodawcę. Jednakże w sprawie toczącej się według przepisów o postępowaniu nakazowym, pozwany jest ograniczony przepisami proceduralnymi w możliwościach zgłaszania wzajemnego roszczenia odszkodowawczego, wynikającego z ewentualnego nienależytego wykonywania umowy przez leasingodawcę.

bp